

Kolejna interwencja Straży Miejskiej w parku przy Alei Lompy. Tym razem chodziło o dewastację mienia Agencji Rozwoju Nysy. Młodzież chcąc dostać się na teren skateparku, zdemolowała ogrodzenie od ul. Chodowieckiego.

Do sytuacji doszło w środę (31.03) tuż przed godziną 17.00. Całe zajście zostało nagrane przez monitoring miejski, pod nosem przechodniów i dzieci bawiących się w parku. Grupa młodzieży najpierw próbowała dostać się na teren obiektu zarządzanego przez ARN poprzez rozkręcenie przęsła. Gdy to nie pomogło w ruch poszły ciężkie kamienie. Sprawcy uciekli kiedy zobaczyli nadjeżdżający patrol Straży Miejskiej. Pomimo, że młodzież uciekła, zapis monitoringu pozwala na ustalenie tożsamości sprawców. - *Warto się zapytać, gdzie byli rodzice tych chłopców* - mówi Zastępca Burmistrza Nysy, Marek Rymarz.

Przypomnijmy, że ogrodzenie zostało niedawno naprawione po tym, jak staranował je jeden z kierowców.

Przy okazji tego zdarzenia wiele osób zastanawia się nad wprowadzonymi obostrzeniami w związku z sytuacją epidemiczną i możliwościami uprawiania sportu na świeżym powietrzu.